

Wielki pożar w Borysławiu.

W kopalniach nafty straszne są pożary. Taki pożar wybuchł znowu dnia 15 maja w Borysławiu: zapalił się mianowicie zbiornik ropy o pojemności 400 wagonów, własność tow. akcyjnego „Galicja”. Olbrzymi słup dymu, strzelający ku niebu płonąca ropa, przedstawiał groźny widok, jak to widzimy na naszej fotografii. Straty naturalnie są olbrzymie.

Śmierć zasłużonego męża Francji.

W Paryżu zmarł jeden z najdzielniejszych współpracowników Gambetty z czasów wojny franko-pruskiej, jedna z najwybitniejszych postaci współczesnej Francji, Karol Ludwik Freycinet. Z wykształcenia inżynier dał się poznać z kilku dzieł fachowych o wartości trwałej i pracował gorliwie aż do chwili, gdy wielki znawca ludzi Gambetta powołał go do współpracy w nieśmiertelnym dziele ratowania zagrożonej zagładą Francji. Jako pomocnik Gambetty w ministerstwie wojny Freycinet rozwinął niezwykle energiczną działalność stwarzając wprost z niczego nową armię, która stanęła do walki z najeźdźcą niemieckim.

W ciągu czterech miesięcy stanęło w szeregu 238 baterii i 600.000 ludzi! Fabryki w Tulle, w Saint Etienne i w Châtelleraut wyrabiały setki karabinów dziennie. Zręczny pomysł magazynów ruchomych, zainstalowanych w wagonach na głównych stacjach ułatwił zaprowiantowanie i zaopatrzenie armii. Przypomnijmy sobie, że te wojska nowe, zmusiwszy do odwrotu von der Taun'a pod Coulmiers i wielkiego księcia Meklemburskiego pod Beaugency, zmusiły również księcia Fryderyka Karola i całą jego armię przybyłą marszem forsowym z pod Metz do siedmiodniowych bojów na szerokich polach bitwy pod Mans.

Genialny organizator, wytrawny polityk i znakomity mówca, zmarły mąż stanu, niemal do końca życia grał w życiu Francji wybitną rolę bądź jako poseł, bądź jako czterokrotny minister robót publicznych, wojny i spraw zagranicznych, bądź jako czterokrotny prezes gabinetu. Wybrany do senatu w roku 1876 stał od tam w ciągu 44 lat na fotelu senatorskim zasiadał. W czasie wojny od r. 1915 do 1916 był ministrem stanu. Wreszcie w roku 1920 po wieloletnim posłowaniu do wyborów senatorskich już nie stanął. Członek Akademii nauk od roku 1882 wszedł do Akademii francuskiej w roku 1890 zajmując fotel opuszczony przez Emila Augier. Witając go wówczas p. Greard, mówiąc: „Mam honor powitać w osobie pańskiej jedną z potęg umysłu narodowego, którą przynosisz pan z sobą!”

Polityczne odwiedziny.

Polityka angielska kieruje się od wieków jedną i tą samą zasadą: nie dopuścić, aby pod boki Anglii zbyt rozrosło się i nabrało znaczenia któreś

z państw, mogące potem zagrażać interesom angielskim. W wojnie światowej stanęła Anglia po stronie Francji przeciw Niemcom, konkurującą z nią bardzo skutecznie na obu półkulach, pokonawszy wroga, rozpoczęła bezzwłocznie do niego umizgi, aby w ten sposób szachować Francję. Obecnie, gdy ta ostatnia z całą energią zabiera się do przeprowadzenia postanowień traktatu wersalskiego i ma wszelkie dane zostania pierwszą potęgą kontynentu europejskiego, Anglia szczególnie swe sympatie zwraca w stronę Włoch, aby w ten sposób przeszkodzić utworzeniu się w Europie państw łacińskich.

Następstwem tego nowego kierunku w polityce angielskiej były ostatnie odwiedziny angielskiej pary królewskiej w Rzymie, mające stwierdzić, według zapewnień prasy obu tych narodów, odwieczną przyjaźń, jaka zawsze łączyła Rzym z Londynem, gdy natomiast bezstronny obserwator zdaje sobie z tego sprawę, że Anglia nigdy zbytnio nie liczyła się z Włochami, uważając je za państwo drugiej klasy i nie obawiając się jego współzawodnictwa przy całej ekspansji Zjednoczonej Italii, aby odegrać w świecie politycznym pierwszorzędną rolę. Przyjazd angielskiej pary królewskiej do Rzymu nastąpił w dniu 7. maja b. r., od chwili owacyjnego powitania na dworcu Termini do od-

swojego dworu, europeizując go i odbierając mu dawny egzotyczny charakter, jakim odznaczał się jeszcze za czasów jego ojca, króla Chulalongkorna.



Nowy komendant P. P. w Katowicach: Major Karol Niewiadomski

który nosił na sobie mundur europejskiego kroju, ale wierny był tradycjom swych przodków.

Król Rama VI., ożeniony z wnuczką króla Mongkut, baczna uwagę zwrócił przedewszystkiem na wychowanie fizyczne młodzieży, zakładając i popierając rozszerzone dziś po całym kraju organizacje skautowskie, noszące nazwisko „srogich tygrysów”, a wzorowane zupełnie na podobnych angielskich. Pomaga mu w tej akcji jego wuj, minister spraw zagranicznych, książę Devawongse.

Jest także młody władca Syamu autorem podobno nie pozbawionych znaczenia prac historycznych, między niemi dotyczących także i Polski, a biblioteka królewska w Bangkoku zaopatrzoną jest obficie w szereg najnowszych publikacji zwłaszcza angielskich i francuskich. Król Rama przetłumaczył na język syamski i odpowiednio uscenizował sztukę Tristana Bernarda „Kurnik”, graną z powodzeniem na scenie pałacowej wobec królewskich gości. Reformy królewskie dotyczą także insygniów państwowych, na których miejsce „świętego słonia” zajmują obecnie bardziej europejskie orły.

Nowy komendant P. P. w Katowicach.

Z Katowic donoszą nam, że znany w szerokich kołach towarzyskich Krakowa b. komendant oddziału policyj konnej i zastępca komendanta P. P. w Krakowie p. Karol Niewiadomski, który przed rokiem powołany był do Katowic celem organizowania policyj województwa śląskiego, po spełnieniu tego zadania przeniesiony został z głównej komendy policyj i mianowany komendantem policyj na miasto Katowice i cały okręg fabryczny.

Powołanie p. Niewiadomskiego na to odpowiedzialne stanowisko ludność miasta przyjęła z żywym zadowoleniem, p. Niewiadomski bowiem w ciągu jednorocznego urzędowania swego na Górnym Śląsku umiał zaskarbić sobie sympatię taktownym postępowaniem, godząc obowiązki urzędowe z interesem ludności.



Król Syamu historykiem Polski: Król Rama VI. w swym zwykłym stroju.

jazdu byli goście angielscy wyróżniani widocznie przez sfery dworskie i rządowe, ludność nie szczędziła im też objawów sympatii. Król Jerzy i królowa Mary złożyli z okazji pobytu w Rzymie swą wizytę i w Watykanie, również i tam przyjmowani bardzo gorąco. Król angielski odbył szereg konferencji z najwybitniejszymi przedstawicielami współczesnych Włoch, oboje królestwo zwiedzili najciekawsze zabytki Wiecznego Miasta i okolicy i złożyli hołd pamięci „nieznanego żołnierza” oraz Anglikom, poległym pod Asiago i nad Piawą.

Król Syamu historykiem Polski.

Powiew zachodniej kultury staje się coraz bardziej widocznym nawet i na Dalekim Wschodzie, wśród ludów, które osiągnęły wprawdzie wysoki stopień cywilizacji, ale przez Europejczyka uważane były za zacofane. Jest to następstwem coraz silniejszego łączenia się Wschodu z Zachodem, który rozszerza tam coraz widoczniej sferę swych interesów. Młodzi władcy wschodni zrywają z tradycjami dziadów i ojców, wykształceni w Europie przykładem swym pociągają także i ludność, która modernizuje się w sposób aż nazbyt wyraźny.

Państwo „białego słonia”, Syam, do niedawna nie mające nic wspólnego z Europą, od chwili wstąpienia na tron króla Ramy VI., wychowanka uniwersytetu w Oxfordzie, na drodze europejskiej kultury wyprzedza znacznie swych bliższych i dalszych sąsiadów. Młody władca, wykształcony w Europie i duchem jej przejęty, reformy rozpoczął od



Król Syamu historykiem Polski: Królowa syamska z swym pieskiem faworytem w samochodzie.

WŁADYSŁAW GIBASZEWSKI KRAKÓW, FLORYANSKA 35

POLECA W WIELKIM WYBORZE PO CENACH
KONKURENCYJNYCH

GOTOWĄ KONFEKCJĘ DAMSKĄ, JAKOTO:
KOSTJUMY, PŁASZCZE WEŁNIANE
I GUMOWE, SPODNICE WEŁNIANE
I EPONGOWE, SWEATERY, I FIGARKA
WEŁNIANE, ŻAKIETY I JUMPRY
JEDWABNE, STANICZKI I KOMBINACJE

BATYSTOWE

WŁASNA PRACOWNIA SUKIEN
I KOSTJUMÓW